

Sygn. akt: III C 1152/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2018 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w III Wydziale Cywilnym w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Szymon Stępień

Protokolant: Adrianna Szczodrowska

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2018 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. (...) (...) w G.

przeciwko J. S.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda B. (...)N. (...) w G. na rzecz pozwanego J. S. kwotę 617 zł (sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt III C 1152/18

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 30 października 2018 roku

wydanego w postępowaniu zwykłym

Pozwem wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 25 maja 2010 roku powód B. (...) (...) w G. wniósł o zasądzenie od pozwanego J. S. kwoty 2.439,56 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego w wysokości 600 złotych.

W uzasadnieniu wskazał, że w księgach rachunkowych funduszu na dzień 24 maja 2010 roku widniało zadłużenie pozwanego wynikające z umowy kredytu gotówkowego z dnia 16 sierpnia 2007 roku.

W dniu 2 czerwca 2010 roku w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 143087/10 Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym orzekając zgodnie z żądaniem.

Powyższemu nakazowi zapłaty pozwany sprzeciwił się. Wniósł o oddalenie powództwa i zażądał rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Podczas rozprawy odbywającej się 30 października 2018 roku pozwany podniósł zarzut braku legitymacji czynnej powoda wskazując, że z potwierdzenia przelewu wierzytelności nie wynika, aby dotyczyła ona pozwanego, zaś załącznik do umowy cesji podpisany został w jego ocenie przez osobę nieupoważnioną. Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 16 sierpnia 2007 roku pomiędzy (...) Bankiem Spółką akcyjną w W. a J. S. zawarta została umowa kredytu gotówkowego nr (...) w wysokości 1.657,46 złotych z przeznaczeniem na cele konsumpcyjne. Spłata miała nastąpić w 10. ratach miesięcznych. Ostateczny termin spłaty kredytu przypadał na 18 czerwca 2008 roku.

W dniu 25 czerwca 2008 roku (...) Bank Spółka akcyjna w W. zawarł z powodem B. (...) N. (...) w G. umowę sprzedaży wierzytelności, na podstawie której bank miał przenieść na powoda przysługujące mu wymagalne wierzytelności wobec osób trzecich określone w załączniku do umowy. W pkt 2.3.6 tej umowy wskazano, że wierzytelności przechodzą na kupującego z dniem 24 czerwca 2008 roku według stanu na koniec 23 czerwca 2008 roku, pod warunkiem zapłaty ceny zakupu. W dokumencie zatytułowanym wyciąg z załącznika do umowy cesji z dnia 25 czerwca 2008 roku wskazano dane osobowe pozwanego oraz kwotę do zapłaty – 2.038,84 złotych.

Pismem z dnia 15 lipca 2009 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty zadłużenia powstałego z tytułu nieterminowej spłaty umowy kredytu z dnia 16 sierpnia 2007 roku. Jednocześnie poinformował, że z dniem 24 czerwca 2008r. stał się wierzycielem tej wierzytelności, na podstawie zawartej umowy cesji z (...) Bankiem S.A.

W dniu 31 października 2017 roku powód wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, w którym stwierdził zadłużenie pozwanego w wysokości 2.439,56 złotych.

### ***Dowód:***

- umowa kredytu k. 49-51,
- wniosek k. 52,53,
- zaświadczenie k. 54,
- umowa sprzedaży wierzytelności k. 55-57,
- wyciąg z załącznika 58,
- wyciąg z ksiąg rachunkowych k. 59,

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo okazało się nieuzasadnione.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowiła dyspozycja wynikająca z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2002 roku, nr 72, poz. 665 ze zm.), zgodnie z którym przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W takiej sytuacji powód winien był wykazać, że doszło do zawarcia przedmiotowej umowy oraz wysokość zobowiązania pozwanego z tego tytułu oraz przejścia wierzytelności na powoda.

Powyższe okoliczności częściowo były niesporne. Poza sporem było to, że 16 sierpnia 2007 pozwany zawarł z (...) Bankiem S.A. umowę kredytu gotówkowego (...) z przeznaczeniem na cel konsumpcyjny. Okoliczność ta wynika także z przedstawionej przez powoda umowy. Bezsporne było także i to, że w ramach tej umowy bank przeniósł na pozwanego kwotę 1.657,46 złotych z zastrzeżeniem ich zwrotu wraz z odsetkami w dziesięciu miesięcznych ratach płatnych do 18. dnia każdego miesiąca począwszy od 18 września 2007 roku, kończąc na 18 czerwca 2008 roku.

Pozwany nie przedstawił dowodów, z których wynikałaby spłata tej należności.

W związku z tym ustalić należało, czy powód udowodnił, że przypada mu wierzytelność z tego tytułu. W myśl art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. (§ 2). Zgodnie natomiast z art. 513 § 1 k.c. dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie.

W tym zakresie powód przedstawił dowód z umowy sprzedaży wierzytelności z 25 czerwca 2008 roku. Z umowy tej wynika, że na jej podstawie (...) Bank S.A. miał zbyć na rzecz powoda wierzytelności wskazane w załączniku do umowy. Wraz z umową przedstawił załącznik, w którym widnieją dane pozwanego. Z żadnego jednak dowodu nie wynika, by był to załącznik do umowy sprzedaży wierzytelności. Zwrócić jednak należy uwagę na to, że z pkt 2.3.6 umowy wynika, że przeniesienie wierzytelności następuje pod warunkiem zapłaty ceny. Powód nie przedstawił żadnego dowodu, z którego wynika zapłata ceny na rzecz zbywcy. W takim stanie rzeczy nie przedstawił żadnego dowodu, z którego miał ziszczyć się warunek.

Na okoliczność istnienia wierzytelności powód przedstawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu, który wskazuje na istnienie takiej wierzytelności. Zgodnie z art. 194 ust. 1 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 157, ze zm.) księgi rachunkowe funduszu sekurytyzacyjnego, wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym oraz wszelkie wystawione w ten sposób oświadczenia zawierające zobowiązania, zwolnienie z zobowiązań, zrzeczenie się praw lub pokwitowanie odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych oraz stanowią podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych i rejestrach publicznych. Stosownie jednak do zapisu ust. 2 tego artykułu moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym.

Wyjaśnić należy, że powołany art. 194 ust. 2 ustawy o funduszach inwestycyjnych został dodany w związku z koniecznością usunięcia stwierdzonej przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z ustawą zasadniczą dotychczasowego brzmienia art. 194 ustawy. Wyrokiem z dnia 11 lipca 2011 r. (P 1/10, OTK-A 2011, nr 6, poz. 53) Trybunał Konstytucyjny uznał bowiem, że art. 194 ustawy w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W uzasadnieniu orzeczenia Trybunał konstytucyjny zauważył, że fundusz sekurytyzacyjny, będąc uprawnionym do nabywania wierzytelności od wszelkich podmiotów prowadzących działalność gospodarczą, którym nie przysługują przywileje analogiczne do określonego w art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych, znajduje się w toku postępowania cywilnego w niezasadnie uprzywilejowanej pozycji względem pozwanego, którego obciąża ciężar zaprzeczenia prawdziwości dokumentu urzędowego (art. 252 k.p.c.) posiadającego w tym postępowaniu szczególną moc dowodową. Powyższe uprzywilejowanie, nie znajduje uzasadnienia w odniesieniu do podmiotów niezwiązanych w żaden sposób z realizacją zadań publicznych, co narusza zasadę określoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP rozumianą jako zapewnienie "równości broni" stron postępowania (por. wyroki TK z dnia 12 grudnia 2006 r., P 15/05, OTK-A 2006, nr 11, poz. 171, oraz z dnia 19 lutego 2003 r., P 11/02, OTK-A 2003, nr 2, poz. 12).

Jak z powyższego wynika, wyciągi z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego nie korzystają w postępowaniu cywilnym z waloru dokumentów urzędowych, mogą być uznane wyłącznie za dokument prywatny. Dokument tego rodzaju może zaś stanowić co najwyżej dowód na tę okoliczność, że osoba, której podpis na dokumencie widnieje złożyła oświadczenie o treści w dokumencie przedstawionej (art. 245 k.p.c.). Przedłożony przez powoda wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie stanowi zaś w takiej sytuacji wystarczającego dowodu na potwierdzenie istnienia wierzytelności, jej wysokości i wymagalności.

Mając na uwadze powyższe okoliczności sąd winien powództwo oddalić, o czym orzekł jak w pkt I wyroku.

O kosztach procesu sąd orzekł w pkt II wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Pozwanemu, jako wygrywającej postępowanie należał się zwrot kosztów procesu. Na poniesione przez stronę pozwaną koszty składało się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 600 zł przy zastosowaniu § 6 ust. pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) oraz opłata od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Z uwagi na powyższe sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę w wysokości 617 zł, o czym orzeczono w pkt II wyroku.